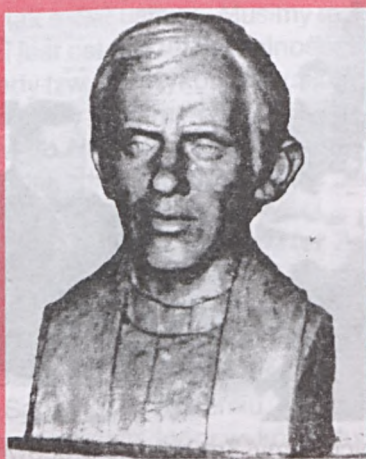


ZAPROSZENIE

Obchody XX rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki



Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza Komisje Zakładowe, poczty sztandarowe oraz wszystkich członków i sympatyków Związku do udziału w regionalnych uroczystościach XX rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki - odsłonięciu popiersia Patrona „Solidarności”, które odbędzie się 16 października 2004 r. (sobota) w Kościele pw. NMP Królowej Polski w Pionkach.

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

ŻYCZENIA

Szanowni Państwo!

Koleżanki i Koledzy Pedagodzy i Pracownicy Oświaty – Członkowie NSZZ „Solidarność”!

W imieniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska składam Wam serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Gronu Pedagogicznemu, wszystkim czynnym i emerytowanym Pracownikom Oświaty, serdecznie dziękujemy za wieloletni wysiłek na rzecz jak najlepszego wykształcenia i wychowania kolejnych roczników młodych mieszkańców Ziemi Radomskiej.

Życzymy satysfakcji z trudnej ale i pięknej pracy z dziećmi i młodzieżą.

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 25 PAŹDZIERNIKA



Z REGIONU

Spotkanie przewodniczących organizacji związkowych Regionu

30.09.2004 Radom

30 września w siedzibie Zarządu Regionu Ziemia Radomska odbyło się spotkanie przewodniczących Komisji Zakładowych, Komisji Międzyzakładowych i Komisji Oddziałowych NSZZ „Solidarność” naszego Regionu. Uczestniczyło w nim 42 przewodniczących oraz członkowie ZR.

Zebranych powitał Zdzisław Maszkiewicz, przewodniczący ZR, przedstawił tematy spotkania, a następnie przeszedł do omówienia bieżącej sytuacji w zakładach pracy Regionu. Wymienił przy tym te firmy, w których dochodziło lub nadal dochodzi do spięć na linii pracodawca-pracownicy – m.in. PKS Kozienice, TPSA, Poczta Polska, Radomski Szpital Specjalistyczny, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny (Józefów).

Potem kolejno zabierali głos przewodniczący KZ z „problemowych” zakładów pracy. Jako pierwsza wystąpiła Alicja Kołodziejska, przewodnicząca KZ w Poczta Polska w Radomiu. Przedstawiła zebranym przebieg ogólnopolskiej manifestacji pracowników PP, która odbyła się 28.09. w Warszawie. Wzięło w niej udział 145 związkowców „Solidarności” PP z Radomia. Przedstawiciele wszystkich 10 związków zawodowych działających w tej firmie protestowali przeciwko szkodliwym – ich zdaniem – planom restrukturyzacyjno-prywatyzacyjnym Poczty Polskiej. W wyniku tych zmian może stracić pracę ponad 30 tys. osób ze 100-tysięcznej załogi PP. Kierownictwo Poczty nie informuje związków o szczegółach planów restrukturyzacji firmy, więc nie mogą one rozmawiać np. na temat pakietu socjalnego dla pracowników zwalnianych z przyczyn zależnych od pracodawcy.

Nie wiadomo jaka będzie dokładnie nowa struktura wewnętrzna firmy – podział na tzw. pion, mimo że niektóre zmiany wejdą w życie już od 1 stycznia 2005 r. Ma przestać istnieć Rejonowy Urząd Pocztowy w Radomiu. Niektóre ze zmian już teraz uderzają w pracowników – m.in. pionów ochrony i listonoszy. Tym ostatnim odebrano np. zwrot kosztów za obsługę rejonów – czyli rozwojenie poczty – przy użyciu prywatnych samochodów.

Potem głos zabrała Dorota Górka, przewodnicząca KZ w TP S.A. OT Radom. – W Poczcie Polskiej dzieje się to samo co u nas – stwierdziła Dorota Górka. – Firmę doprowadza się do stanu chaosu, rozbija na działy i pion, a potem zarząd może robić co chce.

Przewodnicząca Górka opowiedział zebranym o rozmowach jakie toczyła wraz z Zdzisławem Maszkiewiczem na forum Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Warszawie (Zdzisław Maszkiewicz jest członkiem WKDS) w obronie pracowników TP S.A.

Podziękowała też Markowi Małysie z Zespołu Interwencji ZR, który występował z sukcesem jako pełnomocnik pracowników TP S.A. OT Radom w kilkunastu sprawach przed Sądem Pracy. Udało mu się wykazać, że TP S.A. zwołała ich w ramach zwolnienia grupowego, na co związki nie wyraziły zgody. – Kolejne zmiany mają nastąpić na początku przyszłego roku – dodała Dorota Górka. – Działania zarządu



wyrażnie zmięrzają do rozbicia firmy. Zmusza się pracowników do prac ponadnormatywnych. Ostatnio w trakcie dojazdu do pracy w Warszawie zginęła w wypadku jedna z naszych koleżanek. A jak działa firma to wie każdy, kto ma telefon i próbował np. dodzwonić się na „błękitną linię”. Zwalnia się doświadczonych pracowników, a zatrudnia tańszych stażystów- studentów bez żadnego doświadczenia.

Po Dorocie Górcie głos zabrał Mirosław Połowski, przewodniczący KZ w PKS Kozienice. Poinformował on zebranych o tym, iż prokuratura ostatecznie uznała akcję protestacyjną – strajk w tej firmie, który zakończył się kilka miesięcy temu za legalny. Przedstawił też działania związkowców i samorządu lokalnego zmięrzające do stworzenia konsorcjum, które przejmie udziały w PKS Kozienice należące do łódzkiego IPT. Wspomniał też o tym, że na linii-kierunki obsługiwane przez PKS Kozienice wchodzi inne PKS-y, m.in. PKS Radom, co wywołało protest obecnego Andrzeja Zięby, przewodniczącego KZ w PKS Radom, który w ostrych słowach przypomniał, że w trakcie strajku ani jeden autobus PKS Radom nie jeździł na liniach kozienickiego PKS-u, a główną konkurencję stanowią prywatne firmy, których busy zaczęły wtedy obsługiwać te trasy.

Oponentów pogodził Piotr Wolanowski z MPK Radom który stwierdził, że niepotrzebne są kłótnie wewnątrzwiązkowe. – Lepiej pomyślmy co z dyrektorami, którzy doprowadzają firmy do takiego stanu, a potem przechodzą do następnych – powiedział Wolanowski. – Ten prezes co był w PKS Kozienice, a wcześniej u nas „wylądował” w PKS Gro-

(cd. na str 10)

Spotkanie przewodniczących organizacji związkowych Regionu

(cd. ze str 2)

dzisk Mazowiecki. To taki awans za grabież przedsiębiorstwa. Zamiast kłócić się, zajmijmy się tworzeniem związków np. w supermarketach, gdzie nagminnie łamane jest prawo pracy.

Potem kolejno głos zabrały Barbara Pacholczak, przewodnicząca KZ w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym na Józefowie, oraz Teresa Jaworska przewodnicząca KZ w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym (przy ul. Tochtermana). Obie były zgodne co do jednego – polska służba zdrowia znajduje się stanie zapaści. – Nawet jeśli uda się oddłużyć szpital, to długi znowu narastają – mówiła Jaworska. – Z jednej strony jest ustawa, która nakazuje nam przyjmować do szpitali pacjentów dla ratowania zdrowia i życia, a z drugiej strony Narodowy Fundusz Zdrowia ustala limity usług medycznych. Jeśli pieniądze przeznaczone na dane zabiegi wyczerpią się, my wciąż musimy przyjmować pacjentów – bo tak mówi ustawa. Musimy ratować ich zdrowie i życie, bo taki jest cel naszej działalności, nasze powołanie. Powstaje wtedy tzw. nadwykonanie usług, za które NFZ nie chce płacić. A my musimy płacić za leki itp. Szpitale nie mają długów, to NFZ jest dłużnikiem nas wszystkich. Pieniądze ze składek zdrowotnych miały iść „za pacjentem”, a nie na utrzymanie rządu, polityków.

Jaworska podziękowała też Zarządowi Regionu, a szczególnie przewodniczącemu Maszkiewiczowi za pomoc w rozmowach z Prezydentem Radomia, które doprowadziły do załagodzenia konfliktu z dyrektorem RSzS.

Barbara Łosiewicz, przewodnicząca KZ w Powiatowej Stacji Sanepidu w Radomiu, przedstawiła trwający tam konflikt z pracodawcą, który wykorzystując spór między związkowcami z „Solidarności” – pisaliśmy o tym „Biuletynie” – „wybrał” sobie organizację związkową do rozmów, mimo że nie istnieje ona z punktu widzenia prawa związkowego – odbyły się tam legalne wybory związkowe i doszło do połączenia MK przy WSSE i PSSE. To nie koniec działań dyrektor PSSE – Ostatnio pani ta ogłosiła, że będzie rozmawiała wyłącznie z przewodniczącymi organizacji związkowych – dodała Barbara Łosiewicz. – Z oficjalnego spotkania wyprosiła zastępującą mnie w tym czasie wiceprzewodniczącą KZ.

Przewodniczący Maszkiewicz przedstawił też zebranym Luizę Staniek, przewodniczącą nowopowstałej KZ w Marc Shoes Poland w Radomiu. – Związek jest nam potrzebny – powiedziała Staniek. – Firma zatrudnia przeszło 500 osób i dotychczas pracownicy byli źle traktowani. Kierownicy zastraszali pracowników, odzywali się do nich wulgarnie. Teraz znacznie się „uspokoili”. Są bardzo, bardzo ostrożni.

Potem przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz zaproponował, by zebrani, którzy nie zabrali jeszcze głosu przedstawili się oraz opowiedzieli w skrócie o swoich KZ i sytuacji w zakładach. Przy tej okazji niektórzy z działaczy – Piotr Wolanowski (MPK Radom), Andrzej Boński (Elektrownia Kozienice) – wypowiadali się na temat potrzeby jak najszybszego zwołania Walnego Zebrania Delegatów Regionu. Zdzisław Maszkiewicz zaproponował, by wrócić do tego tematu w punkcie obrad zatytułowanym „Sprawy różne”.

Potem zebrani wysłuchali sprawozdania z pracy Zarządu Regionu, działalności Związku w regionie i kraju – informację na ten temat przedstawili Zdzisław Maszkiewicz, Krzysztof Kośla i Zbigniew Dziubasik.



Luiza Staniek, przewodnicząca nowopowstałej KZ w Marc Shoes Poland w Radomiu



Zbigniew Dziubasik poinformował też zebranych o zmianach w Statucie NSZZ „Solidarność” – pierwszą część jego informacji publikujemy w tym numerze „Biuletynu”.

W punkcie obrad „Sprawy różne” nie doszło do dyskusji na temat terminu zwołania WZDR – mimo że próbował ją zainicjować Czesław Stefański, członek ZR – przewodniczący TKK Szydłowiec, który zaproponował, by zjazd odbył się np. w marcu przyszłego roku. Na ten temat padło jedynie kilka kąśliwych uwag. Oberwało się natomiast „Biuletynowi” ZR i jego redaktorowi – m.in. Andrzej Boński (Elektrownia Kozienice) stwierdził, że za dużo jest w „Biuletynie” treści religijnych, a za mało informacji nt. działalności związku w Regionie. Korzystając z prawa do repliki odpowiedział mu Paweł Podlipniak (redaktor „B”) stwierdzając m.in., że „Biuletyn” jest tylko odbiciem, odzwierciedleniem aktywności związku, nie może zaś tej aktywności sam z siebie kreować, gdyż jest to rolą działaczy związkowych. Zaś ilość treści religijnych wynika wprost z charakteru NSZZ „Solidarność”, który z przyczyn czysto historycznych jest związkiem zawodowym o charakterze katolicko-narodowym – co stanowi fenomen światowy, bo związki zawodowe na świecie są raczej lewicowe (oczywiście w cywilizowanym tego słowa znaczeniu). Praktycznie każdej uroczystości związkowej – czy to na szczeblu krajowym, branżowym czy regionalnym – towarzyszy msza św. Zmiana tego stanu rzeczy również zależy wyłącznie od działaczy i władz Związku.

PROTEST PRACOWNIKÓW POCZTY POLSKIEJ

Centrale związkowe działające w Poczcie Polskiej zorganizowały 28 września manifestację przed siedzibą Dyrekcji Generalnej Poczty Polskiej w Warszawie, aby zaprotestować przeciwko metodom wprowadzania zmian organizacyjnych w przedsiębiorstwie.

W proteście uczestniczyło około 8 tysięcy pracowników. Manifestacja była wyrazem udzielenia wotum nieufności dla kierownictwa Poczty Polskiej. Nie był to protest działaczy związkowych lecz Pocztców zaniepokojonych o los swojej firmy i swoich miejsc pracy.

Poczta Polska musi się zmieniać aby sprostać konkurencji i utrzymać swoją pozycję na rynku. Wiedzą o tym Pocztców, bo od tego zależy ich byt.

Jednym z głównych zarzutów stawianych obecnemu kierownictwu przez pracowników jest brak właściwej komunikacji z załogą. Obecnie pracownicy nie wiedzą co ich czeka, gdzie znajdą się ich miejsca pracy po restrukturyzacji. Dlatego nie ma akceptacji dla proponowanych zmian w Poczcie Polskiej.

Dziękuję Koleżankom i Kolegom za udział w manifestacji oraz za zachowanie porządku i spokoju.

Alicja Kołodziejska

**Przewodnicząca KZ NSZZ „Solidarność”
przy Rejonowym Urzędzie Poczty w Radomiu**



SZKOLENIA

Dział Szkoleń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza przedstawicieli Komisji Zakładowych Regionu Ziemia Radomska do udziału w kolejnych szkoleniach.

Krzysztof Kośła

**Wiceprzewodniczący ZR
odpowiedzialny za szkolenia**

Zapisy na szkolenia są przyjmowane w sekretariacie ZR – tel. 362-38-04 lub u wiceprzewodniczącego Krzysztofa Kośli – tel. 363-43-49.

Planowane szkolenia

październik – grudzień

„Razem w „Solidarności” – 3 dniowe,

odpłatność 30 zł/os. w Czarneckiej Górze;

Podstawowe dla KZ - 2 dniowe, bezpłatne, w siedzibie ZR;

Kodeks Pracy - 2 dniowe, odpłatność 10 zł/os. w siedzibie ZR;

TKK NSZZ „Solidarność” Białobrzegi zwraca się z prośbą do wszystkich członków i sympatyków Związku z terenu białobrzieskiego o wypożyczenie w celu archiwizacji dokumentów i fotografii związanych z powstaniem tam NSZZ „Solidarność”.

Za TKK Białobrzegi:

Małgorzata Krzyżanowska

Miroslaw Bartnik

Stanisław Żupiński



INFORMACJA!!!

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje organizacje związkowe Regionu, że wszelkich wpłat na rzecz ZR należy dokonywać na następujący numer konta w PEKAO S.A. II O\Radom:

23124032591111000030031542

Nowe statuty Związku

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że w sekretariacie ZR są do nabycia egz. znowelizowanego „Statutu” NSZZ „Solidarność”
Cena 1 egz. 2,70 PLN.

Obchody XX rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Program uroczystości:

Uroczystości regionalne

16.10.2004 r. (sobota) Pionki

Kościół pw. NMP Królowej Polski

ul. Ks. Jerzego Popiełuszki

godz. 10.00 – występ zespołu „Anima” w programie

pt. „Wspomnienie o ks. Jerzym”.

(cd. na str 5)

Kol. Bogdanowi RUSOWI
naserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają

KZ NSZZ „Solidarność” w RKTS „Meditrans” Radom
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska

Obchody XX rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Program uroczystości:

(cd. ze str 4)

godz. 11.00 – msza św. pod przewodnictwem

JE ks. bp. Stefana Siczka.

godz. 12.10 – odsłonięcie i poświęcenie popiersia

ks. Jerzego.

godz. 12.35 – złożenie kwiatów.

Zapraszamy do udziału w uroczystościach regionalnych przedstawicieli KZ oraz pocztów sztandarowych.

Autokar do Pionek odjedzie z parkingu ZR 16.10.2004 r. o godz. 9.00.

Zgłoszenia i zapisy w sekretariacie ZR.

Uroczystości centralne

19.10.2004 r. (wtorek) Warszawa-Żolibórz w Kościele pw. Św. Stanisława Kostki

godz. 18.00 – uroczysta msza św. pod przewodnictwem JE Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa.

Wyjazd autokaru z Radomia z parkingu sprzed siedziby ZR przy ul. Traugutta 52 nastąpi o godzinie 14.00.

Powrót po zakończeniu uroczystości ok. godz. 23.00.

Koszt przejazdu 5 zł/os. Zapisy w sekretariacie ZR, tel. 362-38-04.

Zmiany w Statucie NSZZ „Solidarność” cz.I

Zbigniew Dziubasik

Sąd Rejonowy w Gdańsku zarejestrował 27 lipca br. nowy Statut NSZZ „Solidarność” przyjęty na ostatnim KZD w Spale (28-29.05.2004 r.).

Nowy statut obowiązuje od momentu rejestracji. Wraz z nim wchodzi w życie uchwały podjęte na KZD. Zmiany wprowadzone do statutu zaproponowane zostały przez Komisję Statutową i zostały one przyjęte praktycznie w całości.

Najważniejsze zmiany:

1. – dotyczy preambuły.

Do sformułowania „obrony interesów pracowniczych” dodano wyrazy „członków Związku”, co oznacza, że „Solidarność” będzie działać głównie na rzecz swoich członków, a nie wszystkich pracowników;

2. – dotyczy §8-13 – członkostwa Związku.

Wiele regulacji zapisanych w projekcie zmian związanych z członkostwem – obecnie regulowanych przez uchwały interpretacyjne KK.

Nowością są regulacje związane z:

a) nabyciem członkostwa (§9) – głównie z procedurami dotyczącymi przyjęcia nowych członków;

b) zawieszeniem członkostwa przez osoby świadczące pracę w zawodach lub pełniące funkcje, które ze względu na obowiązujące prawo powszechne nie mogą w tym czasie być członkami żadnego związku zawodowego.

Zawieszenie członkostwa nie następuje z powodu decyzji osobistej, podyktowanej chęcią chwilowego zawieszenia obowiązków członka Związku – np. niepłacenia składki członkowskiej.

3. – dotyczy struktur organizacyjnych Związku.

Rozdział „Struktura organizacyjna Związku” skupia wszystkie zapisy, które w dotychczasowym Statucie zostały sformułowane nieprecyzyjnie lub były rozrzucone w różnych jego miejscach oraz uchwałach interpretacyjnych Komisji Krajowej.

Zmiany wprowadzone w tym rozdziale bardziej precyzyjnie rozróżniają struktury Związku od ich statutowych władz.

Nowością są zapisy dotyczące:

a) terenowych organizacji Związku – czyli organizacji mających status międzyzakładowych, zrzeszających głównie członków Związku z małych zakładów pracy, mających swą siedzibę np. w biurze Zarządu Regionu lub Regionalnej Struktury Branżowej.

Organizacja taka byłaby bezpośrednio obsługiwana przez daną władzę Regionu lub branży.

b) organizacji pozakładowych czyli organizacji zakładowych, które straciły ten status na skutek zmian organizacyjnych pracodawcy. Organizacje te jako struktura wewnętrzna nowej organizacji zakładowej posiadają status organizacji oddziałowej, ale zarazem utrzymują osobowość prawną, którą posiadały jako dotychczasowe samodzielne organizacje.

c) możliwość zrzeszania się w różnych strukturach branżowych jednostek organizacyjnych organizacji zakładowych lub międzyzakładowych.

Oznacza to np., że jedna organizacja oddziałowa tej samej organizacji zakładowej mogłaby należeć do jednej struktury branżowej, a pozostałe organizacje oddziałowe do innej.

4. – dotyczy władz i organów przedstawicielskich Związku oraz zasad wyborczych.

W Statucie, który przestał już obowiązywać, sprawy członkowskie, organizacyjne, dotyczące struktur, mieszają się z zapisami dotyczącymi statutowych władz. Nowy Statut w rozdziale pt. „Władze Związku i organy przedstawicielskie” określa definicje statutowych władz Związku we wszystkich jego strukturach, ich składu, kompetencji, a także odnosi się do regulacji związanych z powoływaniem organów przedstawicielskich struktur Związku.

Nowością są przepisy nt.:

a) składu rad krajowych sekretariatów branżowych – przewodniczący rad sekcji wchodzi do danej rady „z automatu”;

W skład komisji zakładowych mogą, jeśli zebranie członków lub delegatów tak postanowi, wchodzić np. przewodniczący komisji oddziałowych.

b) możliwości – za zgodą członków Związku – dokonania w organizacjach terenowych wyborów przewodniczącego, a nawet całej komisji międzyzakładowej przez Zarząd Regionu i to niekoniecznie spośród członków tej organizacji. np. przewodniczącym tej mógłby być etatowy pracownik Zarządu regionu obsługujący teren danego powiatu.

c) nowych definicji funkcji i stanowisk, których nie można łączyć z funkcjami związkowymi, a także zakazu łączenia funkcji związkowych określonych w §47 ust. 7 z funkcją parlamentarzysty (posła lub senatora).

d) uzależnienia się możliwość kandydowania do władz związku od 6-miesięcznego stażu (nie dotyczy to nowopowstałych organizacji);

Ponadto bardziej precyzyjnie określono podstawowe zasady wyborcze.

(cd. w kolejnym numerze „Biuletynu”)

XX rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Patron "Solidarności"

Ks. Jerzy Popiełuszko

Alfons Kazimierz Jerzy Popiełuszko urodził się 23 września 1947 roku w Okopach k. Suchowoli (ówczesne woj. białostockie) jako trzecie z pięciorga dzieci Władysława i Marianny.

Mama, Marianna z domu Gniedziejko, zaczęła go rodzić wieczorem, przy dojeniu krów. Dwa dni po urodzeniu chłopiec został ochrzczony w kościele parafialnym pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli. Na chrzcie otrzymał imię Alfons, dlatego mówiono na niego Alek. Imię Alfons zmienił na Jerzy przed święceniami kapłańskimi. Alek miał starsze rodzeństwo: Teresę i Józefa, oraz młodszego brata Stanisława. Na bierzmowaniu 17 czerwca 1956 r., którego udzielił mu bp Władysław Suszyński, wybrał sobie imię patrona archidiecezji wileńskiej - Kazimierz.

W 1965 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Warszawie. W latach 1966-68 odbył wraz z innymi klerykami służbę wojskową w specjalnej jednostce w Bartoszycach.

28 maja 1972 r. Kard. Stefan Wyszyński udzielił mu święceń kapłańskich w katedrze warszawskiej. Pracował jako wikariusz w następujących parafiach: Ząbki (1972-1975), Anin (1975-1978) oraz parafia Dzieciątka Jezus na Żoliborzu w Warszawie (1978). Z końcem roku 1978 został mianowany duszpasterzem średniego personelu medycznego. W roku 1979/1980 w duszpasterstwie akademickim przy kościele św. Anny prowadził konwersatorium dla studentów medycyny. W czasie dwóch pierwszych papieskich pielgrzymek i pogrzebu Prymasa kierował służbą medyczną. Sam przeszedł ciężką operację tarczycy, miał tzw. niedokrwistość złośliwą i chorobę żołądka — ze względu na stan zdrowia musiał ograniczyć pracę parafialną i od maja 1980 r. mieszkał w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu jako rezydent. Prowadził duszpasterstwo średniego personelu medycznego. Od sierpnia 1980 r. zaangażował się w powstające duszpasterstwo ludzi pracy - trochę przypadkowo (inny ksiądz miał już tego dnia obowiązki) zostaje wysłannikiem kard. Wyszyńskiego i odprawia nabożeństwa dla strajkujących z Huty Warszawa.

W październiku 1981 r. został mianowany diecezjalnym duszpasterzem służby zdrowia i kapłanem Domu Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia przy ul. Elekcyjnej 37.

Od lutego 1982 r. wraz z proboszczem św. Stanisława Kostki, ks. Teofilem Boguckim, organizuje Msze za Ojczyznę. Od kwietnia 1982 takie Msze odbywają się systematycznie w ostatnią niedzielę miesiąca i wygłasza kazania religijno-patriotyczne (było ich 26). We wrześniu 1983 r. zorganizował pielgrzymkę robotników Huty Warszawa na Jasną Górę. Inicjatywa to przerodziła się potem w kontynuowaną do dziś coroczną Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę w trzecią niedzielę września.

Swoją działalnością naraża się na liczne represje ze strony aparatu bezpieczeństwa. Oczerniają go i próbują skompromitować reżimowe media. Jego działalność staje się solą w oku władz. Służba Bezpieczeństwa próbuje go zastraszyć



Ks. Jerzy Popiełuszko, ks. Henryk Jankowski oraz Lech Wałęsa (po uwolnieniu Wałęsy z internowania)

— m.in. nieustannie inwigilując, uszkodzając samochód, rzucając kamienie w okno i organizując prowokację na ul. Chłodnej. Do znajdującego się tam mieszkania ks. Popiełuszki podrzucano amunicję, materiały wybuchowe i antypaństwowe publikacje. Na tej podstawie ks. Jerzy zostaje aresztowany (przebywa w Pałacu Mostowskich 12-13.12.1983), do procesu jednak nie dochodzi - dzięki zabiegom Sekretariatu Episkopatu księdza obejmuje amnestia z lipca 1984. Na temat jego działalności pisze rządowa prasa (m.in. piórem Jerzego Urbana), trwa też korespondencja między Urzędem ds. Wyznań i Kurią Warszawską Metropolitalną; rodzi się m.in. pomysł wysłania ks. Popiełuszki na studia do Rzymu.

19 października 1984 powracający z Bydgoszczy ks. Jerzy zostaje uprowadzony przez funkcjonariuszy MSW. 30 października z zalewu we Włocławku wyłowiono zwłoki kapłana.

3 listopada w kościele św. Stanisława Kostki odbył się pogrzeb ks. Jerzego. Uczestniczyli w nim m.in.: prymas kard. Józef Glemp, 10 biskupów, ponad 1000 księży, przedstawiciele zdelegalizowanej wtedy „Solidarności” z Lechem Wałęsą i setki tysięcy wiernych z całej Polski.

O uprowadzenie, torturowanie i pozbawienie życia ks. Popiełuszki (a także o uprowadzenie i usiłowanie pozbawienia życia Waldemara Chrostowskiego oraz wcześniejsze usiłowanie pozbawienia życia ks. Popiełuszki, Chrostowskiego i Seweryna Jaworskiego 13 października 1984) oskarżono Grzegorza Piotrowskiego, Leszka Pękale i Waldemara Chmielewskiego, skazanych następnie odpowiednio na 25, 15 i 14 lat więzienia. Jedynym oskarżonym o podżeganie i pomoc w zbrodni wyższym funkcjonariuszem MSW był pułkownik Adam Pietruszka, skazany na 25 lat więzienia. Po amnestii z 1986 r. kary Pękali, Chmielewskiego i Pietruszki zmniejszono. Dziś wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Grzegorza Piotrowskiego, przebywają na wolności. Archidiecezjalny proces o beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki rozpoczął się 8 lutego 1997.

XX rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Zabójstwo ks. Jerzego – rekonstrukcja wydarzeń

19 października 1984 r. po godz. 21 sprzed kościoła Świętych Polskich Braci Męczenników na bydgoskich Wyżynach rusza zielony volkswagen golf. Za kierownicą siedzi Waldemar Chrostowski, były komandos, a pasażerem jest jego przyjaciel ks. Jerzy Popiełuszko.

Wracają do Warszawy – niestety bez asysty drugiego samochodu przygotowanego przez gospodarzy, bo ks. Jerzy uznaje to za zbyt ciche w sytuacji, kiedy benzyna jest na kartki. Zdecydowano więc, że drugie auto towarzyszyć im będzie jedynie do rogatek Bydgoszczy.

Był to poważny błąd. Nikt nie zwrócił uwagi, że sprzed parkingu na terenie parafii wyruszył trzeci samochód – biały fiat 125p.

Za Bydgoszczą, w Przysieku, dogania volkswagena, a gdy auta się zrównały, ktoś wewnątrz fiata miga czerwoną latarką. Wygląda to na rutynową kontrolę drogową - kierowca volkswagena dostrzega siedzącego w fiacie człowieka w mundurze milicjanta z drogówki. Szosa biegnie przez las, więc Chrostowski ma wątpliwości, czy w takim miejscu bezpiecznie jest się zatrzymać. Ks. Jerzy nakazuje mu zatrzymanie samochodu. Volkswagen staje ok. 4 metrów przed fiatem. Mężczyzna w mundurze to Waldemar Chmielewski. Wraz z Grzegorzem Piotrowskim podchodzą do Chrostowskiego i żądają okazania dokumentów. Potem biorą go do fiata na kontrolę trzeźwości. Kiedy Chrostowski wsiada do fiata, zostaje skuty przez siedzącego w samochodzie kierowcę - Leszka Pękale, a Piotrowski wypycha mu do ust knebel, mówiąc: „To dla ciebie, abyś nie dał mordy przed ostatnią swoją drogą”.



Grzegorz Piotrowski

Chrostowski jedzie cały czas z pistoletem przyłożonym do potylicy – broń trzyma Piotrowski. Chrostowski – były żołnierz-spadochroniarz – cały czas szuka szansy ratunku. Najpierw chce rzucić się na kierowcę i spowodować wypadek, ale obawia się o los znajdującego się bagażnika księdza.

„Wolność jest rzeczywistością, którą Bóg wszczepił w człowieka, stwarzając go na swój obraz i podobieństwo. Naród z tysiącletnią tradycją chrześcijańską zawsze będzie dążył do pełnej wolności. Bo dążenia do wolności nie pokona się przemocą, gdyż przemoc jest siłą tego, kto nie posiada prawdy.

Człowieka można przemocą ugiąć, ale nie można go zniewolić. Polak miłujący Boga i Ojczyznę powstanie z każdego poniżenia, bo zwykł klękać tylko przed Bogiem. Zbyt wiele mamy tego przykładów w historii zamierzchłej, jak i współczesnej.

Fragment kazania

ks. Jerzego Popiełuszki (30.01.1983 r.)



Pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki - 3 listopada 1984 r.

Małym palcem prawej ręki szuka klamki. Gdy ją znajduje – czeka cierpliwie.

Okazja nadarza się ok. 5 kilometrów od miejsca napadu, gdy fiat z szybkością ok. 100 km/h wyprzedza „malucha”. Chrostowski łańcuszkiem do kajdanek zaczepia o klamkę, otwiera drzwi rzucając się na nie całym ciałem. Wypada z samochodu. Uderzając o asfalt drogi odruchowo zwija się w kłębek – to rezultat wyszkolenia spadochroniarskiego - i toczy po szosie. Potem ucieka pomiędzy drzewa.

Piotrowski jest wściekły z powodu ucieczki Chrostowskiego, ale nakazuje Pękali jechać dalej. Tym bardziej, że w tym

(cd. na str 8)

XX rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

(cd. ze str 7)

samym czasie ksiądz Jerzy odzyskuje przytomność, uwalnia się z więzów i próbuje wydostać się z bagażnika.

Kiedy fiat zatrzymuje się w Toruniu, na parkingu w pobliżu hotelu „Kosmos”, Pękala otwiera bagażnik, a ks. Jerzy wyskakuje z niego i ucieka wzywając pomocy. Dogania go Piotrowski, bije go ze wszystkich sił pałąk i pięściami pozbawiając ponownie przytomności. Potem oprawcy kneblują i krępują księdza, ponownie wrzucają do bagażnika. Zmieniają też tablice rejestracyjne samochodu. Jadą w stronę Włocławka. Za Toruniem zatrzymują się, by dolać oleju do silnika. Piotrowski idzie do stacji benzynowej, a wtedy ks. Jerzy ponownie odzyskuje przytomność i próbuje się uwolnić. Chmielewski i Pękala siadają na klapie bagażnika. Po dolaniu oleju do silnika, odjeżdżają kilkaset metrów od stacji benzynowej, by unieszkodliwić swoją ofiarę. Pękala rozkłada na trawie szmatę, a Piotrowski okłada na niej księdza pałąk do nieprzytomności. Ruszają dalej. Ks. Jerzy po raz trzeci odzyskuje przytomność.

Fiat skręca w las, w boczną drogę. Piotrowski ponownie katuje pałąk księdza. Potem on i jego kompani owijają knebel plastrem, przywiązują do nóg ks. Popiełuszki worek z kamieniami (ponad 10 kg!), na szyję zakładają pętlę ze sznura, a jego koniec przywiązują do nóg. Naradzają się co zrobić z Popiełuszką - Pękala i Chmielewski chcą porzucić księdza w lesie. Piotrowski proponuje wrzucenie ciała do Zalewu Wiślanego koło Włocławka.

Po drodze próbuje ich zatrzymać radiowóz MO, ale Piotrowski pokazuje milicjantom służbową przepustkę i jadą dalej.

Zatrzymują samochód na tamie wiślanej k. Włocławka - mniej więcej w połowie jej długości. We trzech wyjmują ks. Popiełuszkę z bagażnika i wrzucają do wody. Ok. godz. 2 w nocy wracają do Warszawy.

Stanowisko KK nr 14/04 w 20. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Życie księdza Jerzego Popiełuszki - kapłana i nauczyciela, duchowego przewodnika ludzi pracy było świadectwem wierności prawdzie, wolności i sprawiedliwości. To od Niego nauczyliśmy się, że godność człowieka jest darem podstawowym, nie podlegającym żadnym innym ludzkim prawom.

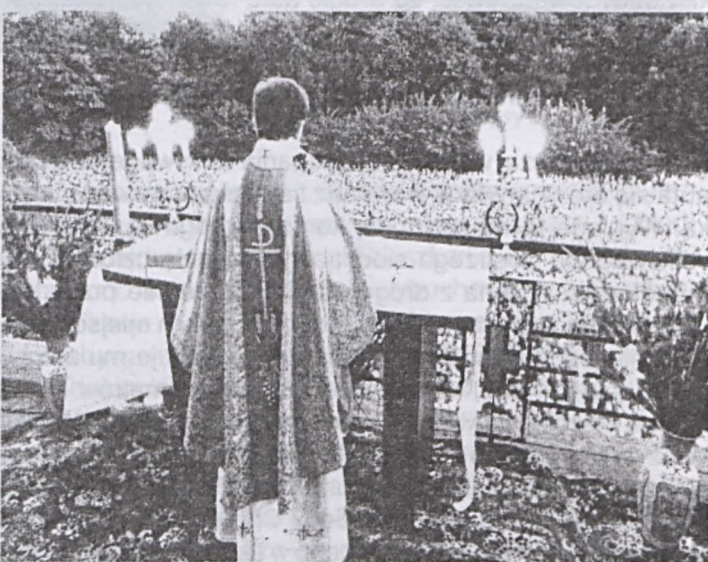
Wciąż powracamy do Jego nauki, przypominamy Jego słowa, bo - mimo upływu czasu - nie straciły na aktualności. Ksiądz Jerzy mówił: *Sprawiedliwość to przyznanie każdemu należnych praw. To godziwa zapłata za godziwą pracę. Sprawiedliwość to równość przed prawem i niezawisłość sądów... To ugoda społeczna z gwarancją, że Naród nie będzie kolejny raz oszukany, że czas budowania domu ojczyzniego za kilka lat nie okaże się znowu czasem błędów i wypaczeń, że trud i praca Narodu nie będą zmarnowane.*

Za prawdę oddał życie.

Tak jak ziarno nauczania Papieskiego zrodziło „Solidarność”, tak ziarno nauczania księdza Jerzego dało jej siłę do przetrwania najtrudniejszych dni. *Solidarność to jedność serc, umysłów i rąk zakorzenionych w ideałach, które są zdolne przemieniać świat na lepsze. To nadzieja milionów Polaków, nadzieja tym silniejsza, im bardziej jest zespolona ze źródłem wszelkiej Nadziei - z Bogiem.*



Pogrzeb Grzegorza Przemyka.
Ks. Jerzy obok Barbary Przemyk, matki zabitego



Dzisiaj, w 20. rocznicę Jego męczeńskiej śmierci, w Roku Księdza Jerzego Popiełuszki, stając wobec wyzwań dnia codziennego, podejmując wysiłki w obronie godności ludzi pracy - wciąż kierujemy się Jego nauką. Niech nasze czyny będą żywym świadectwem Jego i naszej wiary.



XX rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Śmierć księdza Jerzego - nowe fakty

Jaka była rola Milewskiego?

Politycznym inspiratorem porwania księdza Jerzego Popiełuszki w 1984 roku był najprawdopodobniej ówczesny sekretarz KC PZPR i członek Biura Politycznego partii Mirosław Milewski. Informację taką przedstawił historyk prof. Andrzej Paczkowski.

Profesor powołuje się na dokument, którego kopię ujawnił podczas promocji książki o ks. Jerzym.

Z dokumentu wynika, że śmierć księdza Jerzego Popiełuszki mogła być efektem konfliktu wewnętrznego w kierownictwie KC PZPR. Dokument to zapis dyskusji, przeprowadzonej 25 października 1984 roku - 6 dni po uprowadzeniu księdza Jerzego Popiełuszki - w Urzędzie Rady Ministrów, w której oprócz ówczesnego premiera generała Jaruzelskiego wzięli udział m.in. generał Michał Janiszewski (szef URM), pułkownik Bogusław Kołodziejczak (szef Kancelarii KC PZPR) i major Wiesław Górnicki (doradca Jaruzelskiego - to on sporządził notatkę).

Dokument mówi, iż podczas dyskusji wszyscy, poza generałem Jaruzelskim, wyrazili jednomyślny pogląd, że politycznym inspiratorem porwania mógł być jedynie Mirosław Milewski.

„Politycznym inspiratorem porwania - niezależnie od indywidualnego fanatyzmu sprawcy - mógł być wyłącznie towarzysz Mirosław Milewski” - tak brzmi jedno ze zdań dokumentu. - Nie było różnic między wspomnianymi, jeśli chodzi o pewność co do jego politycznej i personalnej odpowiedzialności za tą sprawę - powiedział prof. Paczkowski.

Wszyscy, oprócz Jaruzelskiego, opowiedzieli się za natychmiastowym usunięciem Milewskiego ze stanowiska Sekretarza KC, bez konieczności wyjaśniania przyczyn, które to spowodowały. Premier Jaruzelski choć podzielał dezaprobatę zebranych dla działalności Milewskiego, sprzeciwił się jednak podejmowaniu decyzji personalnej w stosunku do niego na Plenum KC PZPR, które miało się wkrótce rozpocząć.

Niedługo przed śmiercią ks. Popiełuszki ujawniono tzw. aferę „Żelazo” - polski wywiad kierowany przez Milewskiego w latach 60. i 70. czerpał fundusze z działalności polskich kryminalistów dokonujących oszustw i kradzieży na Zachodzie (głównie na terenie RFN - napady na jubilerów). W maju 1985 r. Mirosława Milewskiego odwołano z funkcji sekretarza KC PZPR.

Nieznany do tej pory dokument przechowywany był w prywatnym archiwum z klauzulą upublicznienia go dopiero w roku 2010. Prof. Paczkowski zdecydował się go ujawnić teraz - w związku z 20. rocznicą śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

75-letni gen. Milewski zaprzeczył w rozmowie z Radiem Zet, że miał związek ze śmiercią Popiełuszki. - *To jest albo brzydka zabawa, albo podłość. Nigdy nikogo nie zabiłem, tym bardziej księdza jakiegoś* - powiedział.

Milewski - bogaty życiorys UBeka

Mirosław Milewski zaczynał karierę w UB. Stopnia generała dorobił się w MO. W latach 1968-71 był Dyrektorem departamentu wywiadu MSW. Do 1980 roku - wiceminister spraw wewnętrznych, a do lipca 1981 - szef tego resortu. W latach 1980-85 był sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR odpowiedzialnym za bezpieczeństwo, a w okresie 1981-85 - członkiem Biura Politycznego. W rok po rezygnacji z członkostwa w Biurze Politycznym wykluczono go z partii. Wydalenie wiązano z aferą „Żelazo” - chodziło o to, że za rządów Milewskiego w MSW wywiad PRL zorganizował grupę agentów działających na Zachodzie, specjalizujących się w rabunku i przemyśle kosztowności, nie wzdrażających się przed zabójstwami. Środki uzyskane z rabunków zasilają m.in. konta terrorystów działających na Zachodzie. Milewski był nawet tymczasowo aresztowany w tej sprawie (na dwa tygodnie) w 1990 roku, ale afery rozeszła się po kościach.

Milewski uchodził za zaufanego człowieka Moskwy, opowiadającego się za twardą rozprawą z „Solidarnością”. W 1995 roku zeznając przed komisją odpowiedzialności konstytucyjnej (która zajmowała się wnioskiem o postawienie przed Trybunałem Stanu autorów stanu wojennego) nie krył swych kontaktów z warszawskimi rezydentami KGB. Podkreślał tylko, że były one częścią jego „służbowych obowiązków”.

W 1997 roku został oskarżony o bezprawne uwięzienie i przekazywanie władzom sowieckim żołnierza AK. 20 marca 1947 r., jako pracownik WUBP w Białymstoku, Milewski zatrzymał w Milkach i przekazał władzom sowieckim Czesława B. Aresztowanie było bezprawne, bo obowiązywała amnestia. NKWD wywoziło Czesława B. do Mińska, gdzie został skazany na 20 lat ciężkich robót „za zdradę państwa radzieckiego”. Z kopalni w Workucie akowiec wrócił do Polski w 1957 roku jako inwalida - na skutek tortur stracił wzrok. (Warto wspomnieć, że Czesław B. złożył doniesienie przeciwko Milewskiemu w 1990, ale prokuratura powszechna dopiero siedem lat później zdołała skierować akt oskarżenia do sądu.)

W 2001 roku sąd w Giżycku uniewinnił Milewskiego z powodu braku wystarczających dowodów (Czesław B. nie mógł z oczywistych względów rozpoznać oskarżonego, prokuratura zaś nie dotarła do dokumentów UB). Sąd podkreślił jednak, że w trakcie zbierania dowodów udało się ujawnić „mroczną stronę życia” Milewskiego: współpracę z NKWD i z oddziałami „Smiersz” („Śmierć szpionom” - „śmierć szpiegom”), udział w tzw. obławie augustowskiej, podczas której aresztowano 3 tys. osób - a losy kilkuset z nich nie są do tej pory znane. Prawdopodobnie zostali wydani Rosjanom i rozstrzelani. „Oskarżony współpracował z NKWD. Dowodom trudno zaprzeczyć” - powtarzał sędzia.

Prokuratura odwołała się od wyroku, a sprawę przejął IPN.



XX rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Obchody XX rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

3-4.10. w Suchowoli odbyły się uroczystości związane z 20. rocznicą śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

W uroczystościach w Suchowoli, rodzinnej parafii ks. Jerzego Popiełuszki uczestniczyli m.in. premier Jerzy Buzek, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej oraz delegacje „Solidarności” z całej Polski. Region Ziemia Radomska reprezentowali (ze sztandarem Regionu): Zdzisław Maszkiewicz, Kazimierz Staszewski i Paweł Siedlecki.

4.10. w Suchowoli odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Związkowcy jednogłośnie przyjęli stanowisko w 20. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. „Dzisiaj, w 20. rocznicę Jego męczeńskiej śmierci, w Roku Księdza Jerzego Popiełuszki, stając wobec wyzwań dnia codziennego, podejmując wysiłki w obronie godności ludzi pracy - wciąż kierujemy się Jego nauką. Niech nasze czyny będą żywym świadectwem i naszej wiary” - czytamy w stanowisku.

Komisja Krajowa przesłała również list do Jana Pawła II, w którym wyraża nadzieję na rychłą beatyfikację ks. Jerzego.

W dniach 18-19 października w Warszawie i we Włocławku odbędą się kolejne uroczystości związane z 20. rocznicą męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

**List Komisji Krajowej do Papieża
Jego Świątobliwość
Ojciec Święty
Jan Paweł II**

Umiłowany Ojciec Święty!

Obradująca w Suchowoli, w przededniu 20. rocznicy męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przesyła wyrazy wdzięczności za słowa przekazane podczas śródowej audiencji 29 września 2004 r. Twoje Ojciec Święty przypomnienie, „Że etos Solidarności jednoczy tak wielu ludzi” zobowiązuje nas do dalszego wysiłku na rzecz pracowników oraz biednych i potrzebujących. Zapewniamy o modlitwie za Kościół, Polskę i pokój na świecie.

Wyrażając głęboką wdzięczność Bogu, że dał Kościołowi Ciebie za przewodnika, i w oczekiwaniu na Twoją, Ojciec Święty pielgrzymkę do Ojczyzny zanosimy nasze modlitewne intencje o beatyfikację Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki.

Suchowola, 4 października 2004 r.



Tama pod Włocławkiem. Miejsce śmierci ks. Jerzego.



Duszpasterstwo Ludzi Pracy
zaprasza na kolejny wykład
czwartek 28 października 2004 r.

Program spotkania:
Godz. 18.30 – msza św. w kościele pw. Świętej Trójcy
Godz. 19.15 – Wykład na temat:
**„Ksiądz Jerzy Popiełuszko
- patron „Solidarności”**
Wykład odbędzie się w sali Duszpasterstwa
przy ul. Tybla 4.
Ludzi pracy i potrzebujących pracy
serdecznie zapraszamy



O. Hubert Czuma SJ
Duszpasterz Ludzi Pracy
Ziemi Radomskiej

KRÓTKO Z KRAJU



Biedronka musi zapłacić

Za 2600 niezapłaconych godzin pracy należy się 35 tysięcy złotych odszkodowania - uznał sąd. Dzięki temu była kierowniczka sklepu sieci Biedronka w Elblągu uzyskała odszkodowanie.

Bożena Łopacka, jedna z sześciu tysięcy pracowników Biedronki, której właścicielem jest portugalski koncern Jeronimo Martin, wystąpiła do sądu o odszkodowanie. Wczoraj w sądzie w Elblągu opowiadała, jak koncern wykorzystuje pracowników, zmusza do pracy w czasie urlopu, nie płaci za godziny nadliczbowe, fałszuje ewidencję czasu pracy, wymaga od kobiet dźwigania ciężarów, zastrasza pracowników i narusza ich prawa. Sklepy Biedronki nazwała obozami pracy.

Sąd Rejonowy w Elblągu uznał, że koncern winien jest zmuszania Łopackiej do pracy w godzinach nadliczbowych i niezapłacenia jej za 2600 godzin takiej pracy. Zasądził więc na jej rzecz pełną kwotę roszczenia - 35 tysięcy zł.

Najważniejsze, że uznał, iż wobec braku ewidencji czasu pracy pracownik nie musi dokumentować przepracowania każdej godziny. Wystarczą zeznania świadków potwierdzające roszczenia. - Cieszę się bardzo z wyroku. Wiem, że czekały na niego tysiące ludzi. Teraz posypią się kolejne pozwy przeciwko Jeronimo - powiedziała „Rzeczpospolitej” Łopacka. Sama chce wystąpić w kolejnym procesie o karne odsetki za nadgodziny, w sumie kilkanaście tysięcy złotych.

Wyrok nie jest prawomocny. Na ogłoszeniu nie było przedstawiciela portugalskiego właściciela.

Gołąbek ukarany

Sąd Rejonowy we Wrocławiu skazał na karę grzywny w wysokości 5 tys. zł radomskiego senatora Zbigniewa Gołąbka (SLD-UP). Gołąbek był oskarżony o podżeganie biegłej do sporządzenia fałszywej opinii o stanie zdrowia jego syna.

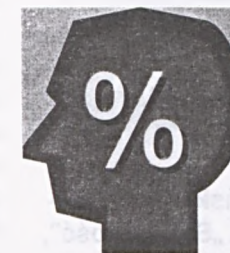
Oprócz kary grzywny Gołąbek będzie też musiał ponieść koszty procesu - około 500 zł. Wyrok nie jest prawomocny. Senator nie stawiał się na ogłoszenie wyroku. Jego адвокат poinformował PAP, że jego klient jest chory. Zapowiedział złożenie apelacji. Prokurator żądał dla senatora kary pół roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Zdaniem wrocławskiej prokuratury, Gołąbek 16 lutego 2003 roku namawiał biegłą lekarkę do wystawienia fałszywej opinii sądowo-psychiatrycznej, dotyczącej stanu zdrowia jego syna. Adam G., syn senatora, został oskarżony o wyludzenie z wrocławskiej firmy Hutmen rur miedzianych o wartości 400 tys. zł. W rozmowie telefonicznej z biegłą senator zapytał, „czy ze względu na niedojrzałość emocjonalną jego syna w opinii może się znaleźć stwierdzenie o jego ograniczonej, w stopniu znacznym, poczytalności”. Mimo odmowy próbował przedłużyć rozmowę. Biegła przerwała połączenie telefoniczne i poinformowała o rozmowie przełożonych i prokuraturę.

W sentencji wyroku sędzia Jolanta Pol-Kulig uznała, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Dodała, że nie można ojcu zabronić troski o zdrowie dziecka, ale nie można przy tym łamać prawa. „Tym bardziej, że zachowanie oskarżone-

go zmierzało do tego, by jego syn uniknął odpowiedzialności karnej” - stwierdziła.

Senator Gołąbek zawiesił swe członkostwo w SLD do czasu wyjaśnienia sprawy.

(źródło: PAP)



INFORMACJE-WSKAŹNIKI

BEZROBOCIE

W ubiegłym miesiącu stopa bezrobocia wyniosła w Polsce 19,1 proc. W stosunku do lipca zmniejszyła się zaledwie o ułamek procenta, więc nadal w urzędach pracy pozostawało zarejestrowanych ponad 3 mln bezrobotnych. Sytuacja na polskim rynku pracy pozostaje w rzędzie najgorszych w Europie.

Stopa bezrobocia wyniosła w sierpniu 19,1 proc. wobec 19,3 proc. w lipcu. W urzędach pracy zarejestrowanych było pod koniec ubiegłego miesiąca 3 mln 5 tys. bezrobotnych. Prawie 44 proc. z nich stanowiły osoby w wieku 18-24 lata. Ludzie młodzi nadal są na rynku pracy w stosunkowo najgorszej sytuacji. Wśród tej grupy wiekowej stopa bezrobocia wynosiła w II kwartale aż 42,2 proc. Nie zmieniła się geograficzna mapa bezrobocia Polski. Ciągłe największa stopa bezrobocia utrzymywała się w województwie warmińsko-mazurskim - 29,2 proc., zachodniopomorskim - 26,7 proc. i lubuskim - 26,2 proc. Najmniejsze bezrobocie zanotowano w woj. mazowieckim - 14,9 proc. i małopolskim - 15,2 proc. Te ostatnie wskaźniki i tak wyglądają zatrważająco, jeśli porównamy je do stopy bezrobocia w innych krajach Europy. Polska wciąż legitymuje się jednym z najwyższych poziomów bezrobocia w Europie. Spośród krajów Unii Europejskiej największą stopę bezrobocia, poza Polską, odnotowano w lipcu na Słowacji - prawie 16 proc. W krajach nadbałtyckich (Litwa, Łotwa i Estonia) wałowała się ona w granicach 10,6-11,3 proc. Najmniejszy problem ze swoim rynkiem pracy mają Austriacy, Irlandczycy, Cypryjczycy oraz Luksemburczycy, gdzie bezrobotni stanowią niewiele ponad 4 proc. ludności aktywnej zawodowo. W całej Unii Europejskiej stopa bezrobocia jest jednak stosunkowo wysoka i wynosi średnio około 9 proc. Polska jest również „czerwoną latarnią” w klasyfikacji państw europejskich o najwyższym wskaźniku zatrudnienia. Wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) wskazują, że w drugim kwartale tego roku pracowało jedynie 44 proc. obywateli naszego kraju w wieku 15 lat i więcej. Dla porównania: średni wskaźnik zatrudnienia dla całej UE przekraczał 60 proc.

Wśród ponad 3-milionowej rzeszy bezrobotnych w naszym kraju aż 86,2 proc. nie miało prawa do zasiłku. Żadnych optymistycznych tendencji nie zapowiadają niestety przewidywania zakładów pracy co do kształtowania się ich własnego zatrudnienia.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, na koniec sierpnia około 600 zakładów zadeklarowało w najbliż-

(cd. na str 12)

(cd. ze str 11)

szym czasie zwolnienie z przyczyn ich dotyczących około 25,3 tys. pracowników. W lipcu prognozy takiej samej liczby zakładów były nieco mniej pesymistyczne. W ubiegłym miesiącu, mimo niewielkiego zmniejszenia się liczby zarejestrowanych bezrobotnych, zakłady pracy zgłosiły do urzędów mniej ofert pracy niż w lipcu.

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

28 września 2004 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego omawiano sytuację na kolei oraz w Poczcie Polskiej. Zapoznano się jednocześnie z informacją o przebiegu pikiet protestacyjnych pracowników tych firm odbywających się w Warszawie.

Negatywnie zaopiniowano projekt rozporządzenia Rady Ministrów ws. trybu i terminu konsultacji Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007 – 2013, programów operacyjnych i Strategii Wykorzystania Funduszu Spójności, współpracy członków Rady Ministrów i jednostek samorządu terytorialnego przy opracowywaniu programów operacyjnych i Strategii Wykorzystania Funduszu Spójności w ramach NPR na lata 2007 – 2013 oraz jego negocjacji z Komisją Europejską z powodu braku rozdziału poświęconego formie i harmonogramowi konsultacji Narodowego Planu Rozwoju z partnerami społecznymi i gospodarczymi. Nieuregulowanie procedury tej konsultacji nie przyniesie efektów korzystnych dla partnerów społecznych i gospodarczych. Uwagi szczegółowe zgłoszono do projektów: rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy ws. wzoru statystycznej karty wypadku przy pracy oraz ustawy Ministra Finansów o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych ustaw.

Z udziałem przewodniczącego Sekretariatu Górniczego i Energetyki, Kazimierza Grajczaka omawiano szczegółowo zapisy Statutu NSZZ „Solidarność” przyjętego na ostatnim Krajowym Zjeździe Delegatów oraz przygotowywanych projektów uchwał okolicznościowych.

Prezydium KK podjęło decyzję o zgłoszeniu kandydatury Teresy Szczerby jako przedstawiciela NSZZ „Solidarność” do uczestnictwa w pracach Komitetu Sterującego dla części środowiska strategii wykorzystania Funduszu Spójności.

Postanowiono także o ogłoszeniu otwartego konkursu na projekt odznaki i medalu *Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”*.

Członkowie prezydium KK zaakceptowali projekt porządku obrad Komisji Krajowej zaplanowanych na 04 października br. w Suchowoli.

**rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Dariusz Wasielewski**

Decyzja Prezydium KK nr 266/04

ws. ogłoszenia konkursu na projekt odznaki i medalu *Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”*

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ogłasza otwarty konkurs na projekt odznaki i medalu *Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”*.

Szczegółowe warunki uczestnictwa w konkursie zostają określone w formie komunikatu w załączeniu.

Załącznik do decyzji Prezydium KK nr 266/04 Konkurs

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ogłasza otwarty konkurs na projekt odznaki i medalu *Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”*.

Prace podpisane imieniem i nazwiskiem wraz z adresem, numerem telefonu oraz oświadczeniem o następującej treści: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101 poz. 926 ze zm.) dla celów niezbędnych przy realizacji konkursu na okolicznościowy medalion Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”*, należy składać w: Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, 80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24 z dopiskiem na kopercie „Konkurs na medal” w terminie do 31 grudnia 2004 roku (decyduje data stempla pocztowego). Prace złożone bez zgody na przetwarzanie danych osobowych nie zostaną dopuszczone do konkursu.

Organizatorzy konkursu zwracają uwagę, że zgłaszane projekty powinny być wykonane w technice gipsu białego w skali 1:1. Oczekujemy, że rewers medalu będzie zawierał tekst: „Jedni drugich brzemiona noście”.

Każdy uczestnik może przedstawić dowolną ilość projektów. Zgłoszone prace oceni jury powołane przez Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Dla autora zwycięskiego projektu przewidziano nagrodę w wysokości 5 tysięcy złotych.

Majątkowe prawa autorskie nagrodzonej pracy na wszelkich polach eksploatacji przechodzą na rzecz Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Materiały zgłoszone do konkursu stają się własnością Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prawa autorskie niewybranych materiałów nie przechodzą na rzecz Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Jednocześnie organizator zastrzega sobie prawo do ostatecznego rozstrzygnięcia konkursu w sposób nieokreślony niniejszym komunikatem.

Informacji udziela: Biuro Prasowe KK NSZZ „Solidarność” tel. (58) 308 44 76 mail: rzecznik@solidarnosc.org.pl



NASZE PRAWO



Dodatek mieszkaniowy

O dodatek mieszkaniowy mogą starać się ci, których miesięczny dochód brutto na głowę nie przekracza 618 zł 84 gr (w gospodarstwach wieloosobowych) i 900 zł 13 gr - w przypadku osób samotnych.

Ci, którzy przekraczają dopuszczalne dochody, dostaną dotację, o ile kwota nadwyżki nie przekracza wysokości dodatku. Dodatek obniża się wtedy o tę przekraczającą kwotę.

PRZYKŁAD: Dochód na członka rodziny X wynosi 660 zł. Jest więc wyższy od dopuszczalnego o 41,16 zł. Co robić? Od wyliczonego dodatku, np. 180 zł, należy odjąć nadwyżkę. Do wypłaty będzie 138 zł 84 gr.

Przykład pochodzi ze strony internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich

Żeby starać się o dodatek, nie wystarczy niski dochód. Trzeba jeszcze mieć odpowiednio małe mieszkanie.

Ustawa mówi:

- osobie samotnej przysługuje 35 m kw.; (nie więcej jednak, niż 45,5 m kw.);
- rodzinie dwuosobowej - 40 m kw.; (maksymalnie 52 m kw.);
- trzyosobowej - 45 m kw.; (najwyżej 58,5 m kw.);
- czterosobowej - 55 m kw.; (nie więcej, niż 71,5 m kw.);

(cd. ze str 12)

- pięcioosobowej - 65 m kw.; (do 84,5 m kw.);
 - sześcioosobowej - 70 m kw. (najwyżej 91 m kw.).
- Na każdą następną osobę dolicza się 5 m kw. powierzchni. Osobom niepełnosprawnym przysługuje dodatkowe 15 m kw.

UWAGA! Dodatek dostaje się tylko do powierzchni normatywnej - plus najwyżej więcej niż 30 proc. normatywu). Jak liczyć powierzchnię mieszkania?

Pod uwagę bierze się pokoje, kuchnie, spiżarnie, przedpokoje, alkowy, hole, korytarze, łazienki.

Nie wlicza się: balkonów, tarasów, loggii, antresoli, szaf i schowków w ścianach, pralni, suszarni, wózkowni, strychów, piwnic i komórek na opał.

Dodatek nie pokryje 100 proc. wydatków mieszkaniowych. Gminy mogą sfinansować od 50 do 90 proc. comiesięcznego czynszu (przeciętnie 70 proc.)

System naliczania dodatków mieszkaniowych jest z pozoru prosty, ale ma kilka pułapek:

1. Wprowadza dwie normy dochodu.

Norma I: 100 proc. (gospodarstwa wieloosobowe) i 150 proc. (osoby samotne) najniższej emerytury.

Norma II: 110 proc. (rodziny wieloosobowe) i 160 proc. (osoby samotne) najniższej emerytury.

UWAGA! Duże gospodarstwa domowe, w których dochód na osobę nie przekracza 100 proc. najniższej emerytury, dokładają się do czynszu w kwocie równej 12 proc. swego dochodu. Jeśli więcej - płacą 15 proc. Rodziny pięcioosobowe i większe płacą 10 proc., a w momencie przekroczenia - 12 proc. dochodu. Dla tych, którzy żyją w warunkach substandardowych: bez centralnego ogrzewania, ciepłej wody, gazu z sieci, oprócz dodatków są jeszcze ryczałty na zakup opału. Wypłaca się je razem.

Ryczałt oblicza się:

- a) za brak c.o.: cena 5 kWh energii razy powierzchnia mieszkania (nie większa jednak od przysługującego ci normatywu);
- b) za brak ciepłej wody: cena 20 kWh razy liczba osób w gospodarstwie;
- c) za brak gazu: cena 10 kWh plus 2 kWh na każdą dodatkową osobę.

Gdy nie masz żadnego z domowych udogodnień, wtedy ryczałt może przekroczyć wysokość czynszu.

(źródła: MPiPS, Rzecznik Praw Obywatelskich)

dokończenie w kolejnym numerze „Biuletynu”

KRÓTKO Z KRAJU

Wyrok w procesie lubińskim

(28.09) 22 lata po tragicznych wydarzeniach w Lubinie wrocławski Sąd Apelacyjny wydał wyroki w sprawie procesu lubińskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadali - były zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy Bogdan G., były wiceszef lubińskiej milicji Jan M. i były dowódca plutonu ZOMO, Tadeusz J. Wszyscy byli oskarżeni o spowodowanie śmierci trzech osób podczas manifestacji NSZZ „Solidarność” w sierpniu 1982 r. w Lubinie. Wyrokiem z czerwca ub. r. dwaj pierwsi zostali skazani na kary 2,5 roku więzienia, a trzeci na 5 lat pozbawienia wolności, jednak sąd stosując ustawę amnestijną z 1989 roku obniżył wyroki o połowę.

Dzisiaj wrocławski Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia w stosunku do Jana M.

Wobec kolejnego z oskarżonych - Tadeusza J. utrzymano wyrok sądu I instancji, który skazał go na karę dwóch i pół roku więzienia. Zmieniono orzeczenie wobec trzeciego z oskarżonych - Bogdana G. Sąd Apelacyjny uznał, że mężczyzna jako dowódca sił milicyjnych zatwierdził plan działań zastraszających w dniu manifestacji. Wymierzył mu karę dwóch i pół roku więzienia.

Odszedł patriota i przyjaciel „Solidarności”

21 września 2004 r. na Jasnej Górze, w swojej celi klasztornej, zmarł o. Efrek Józef Osiadły. Postać niezwykła - kapłan, kaznodzieja, patriota więziony przez komunistów. Duszpasterz kombatanów i żołnierzy. Gorący sympatyk NSZZ „Solidarność”. Współpracownik Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego.



Ojciec Efrek Osiadły urodził się 4 lipca VII 1930 roku w Pionkach. W latach 1945 - 1949 uczył się w gimnazjum i po tzw. małej maturze został przyjęty do I klasy liceum. Od 1949 roku kontynuował naukę w zakonie OO. Paulinów, gdzie rozpoczął kanoniczny nowicjat w Leśniowie - Żarkach, przyjmując imię zakonne Efrek. W 1951 roku rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Księży Misjonarzy w Krakowie. W 1956 roku ojciec Efrek otrzymał święcenia

kapłańskie. Pracował jako duszpasterz na Jasnej Górze, następnie od roku 1957 pełnił funkcję administratora domu paulińskiego i katechety w Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej w Brodowie w diecezji wrocławskiej.

W następnych latach pełnił urząd ekonoma paulińskiego domu w sanktuarium maryjnym w Leśnej Podlaskiej.

Aktywność i odwaga głoszenia słowa Bożego spowodowały, że ojciec Efrek aresztowało SB. Sąd Wojewódzki za kazanie wygłoszone w dniu 5 VI 1960 roku skazał go na 3 lata więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich. Od maja 1961 roku do sierpnia 1962 roku odbył karę więzienia w Więzieniu Centralnym w Strzelcach Opolskich. Sąd Wojewódzki w Opolu zwolnił go z więzienia z dniem 29 VIII 1962 roku. W 1992 roku po 32 latach Sąd Najwyższy w Warszawie dokonał pełnej rehabilitacji niesłusznie skazanego na karę więzienia ojciec Efrek.

Po powrocie do pracy na Jasnej Górze ojciec Efrek został mianowany w 1963 r. podprzeorem Jasnej Góry. Następnie pełnił funkcję kustosa klasztoru jasnogórskiego, a od 1967 roku był przeorem paulińskiego klasztoru w Warszawie. W 1969 roku ojciec Efrek został mianowany przeorem klasztoru jasnogórskiego. W 1972 roku rozpoczął studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które ukończył z tytułem magistra teologii. Od 1990 roku do 2002 był definitywem generalnym klasztoru jasnogórskiego.

O. Efrek był wybitnym kaznodzieją. To on wielokrotnie witał w kaplicy przed Cudownym Obrazem lub ze szczytu jasnogórskiego tysiące pielgrzymów przybywających do sanktuarium.

Zawsze, nawet ciężkich czasach komunizmu czy stanu wojennego, dawał świadectwo prawdzie. Stąd tak ważne miejsce w jego sercu i kazaniach zajmowała zawsze „Solidarność”, której członkom dodawał otuchy w najtrudniejszych momentach. Jego charakterystyczny, pełen ciepła głos z łatwością rozpoznawało i na pewno wciąż pamięta wielu związkowych patriotów.

Ojciec Efrek cierpiał na chorobę nowotworową. Na jego pogrzeb 23 września 2004 r. przybyło wielu członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” z całej Polski.

Opr. : Paweł Podlipniak (na podstawie materiałów ZR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska)



NA ŁBIE POSTAWIONE

Figury, modele, pustaki i glutu...

Jan Pietrzak

Popatrzmy na nasze figury publiczne nie od strony polityki, ideologii, interesów partyjnych, lecz od strony czysto ludzkiej. Zaczynając od górnego duetu... Premier Belka jest wklęsły, prezydent Kwaśniewski jest wypukły.

Ma menisk wypukły. Przelewa mu się. Marynareczka na nim opięta jak dres na Agacie Wróbel. Wklęsłość premiera i wypukłość prezydenta jakoś się uzupełniają. Zupełnie inaczej było z Millerem, który jest kwadratowy, z ostrymi kantami. Miał za dużo kantów, które uwierały krągłości prezydenta. Dlatego wypadł z partyjnego muru, jak betonowy pustak. Potłukł się przy tym i bredził, niczym potłuczony o geobelsowskich kłamstwach sejmowej komisji.

231 posłom życzył, żeby się wytruli jak Goebbels z rodziną. Przyjemniaczek, nie ma co...

Posłowie Ziobro i Rokita, komisyjni pogromcy Millera, zachowują się teraz jak para prymusów po otrzymaniu świadectwa z czerwonym paskiem. Nadymają się może nieco nadmiernie, budząc zawiść przeciętniaków, ale taki los prymusów, że nie muszą być lubiani. Ważne, że służą swoimi umiejętnościami społeczeństwu. Szanowny elektorat ma dowód na to, że inteligent może się w sejmie przydać. Nie muszą koniecznie zasiadać tam buraki (nazwiska znane redakcji), kołki (nazwiska znane psychiatrom), tłumoki (nazwiska znane publiczności). No i tachmaniarze, o których krzyczał niedawno z mównicy poseł Gabriel Janowski. Nie zdziwiłbym się, gdyby u posła Janowskiego wykryto gniazdo os pod poduszką. On musi być nieźle pokłuty.

Nie jedyny to oryginał w parlamencie. Antykwariuszy zachwyca posłanka o urodzie starej pudernicy. Dewiantów reprezentuje poseł o konsystencji gluta, Gadzinowski. Ciężarowcy cenią atletę Witaszka. Kocury przepadają za wyleniałą myszką. Zwolennicy marszałka Oleksego widzą w nim sympatycznego Shreka. Minister Kalisz natomiast wzrusza czytelników „Gazety Wyborczej”. Co jakiś czas drukuje się tam galerię urodzonych ostatnio niemowlaków. Wszystkie one podobne są do ministra Kalisza. Prawdziwa to zagadka natury, jak zachować buźkę niemowlaka, będąc groźnym ministrem spraw wewnętrznych.

Odrębną kategorię urzędowych postaci stanowią czarne charaktery z filmów policyjnych, odkrywane nieustannie w sferach rządowych. Tyle się tego tałatajstwa namnożyło, że premier Belka postanowił ogłosić listę przestępców w rządzie, parlamencie i okolicach. Zwierzył się Borowski-

mu i Nałęczowi, w Dobieszkowie pod Łodzią, że ma na oku ponad trzydziestu brzydali, których rzuci na pożarcie mediom w najbliższym czasie.

Najciekawsze jest nie to, kto się na tej liście znajdzie, lecz kogo na tej liście nie będzie! Ale czekamy, czekamy...

(Gazeta Polska. Wydanie z 29 września 2004 r. Nr 39 (584).

Przedruk za wiedzą i zgodą redakcji)

KRÓTKO Z KRAJU



Protest kolejarzy w Warszawie

(28.09)

Przed siedzibą spółki PKP Polskie Linie Kolejowe w Warszawie protestowali kolejarze.

Pikietę zorganizowała Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność”. Związkowcy sprzeciwiają się optymalizacji kosztów w spółce PKP Polskie Linie Kolejowe SA, której ciężar ich zdaniem, poniosą przede wszystkim pracownicy.

Zdaniem przedstawicieli „Solidarności” zarząd PKP PLK SA zamierza ograniczyć zarówno koszty zakupów jak i robót naprawczych linii kolejowych, co doprowadzi do dalszej degradacji infrastruktury kolejowej i upadku kolejowych spółek naprawczych oraz pogorszenia warunków pracy.

Związkowcom nie podoba się również plan optymalizacji wielkości linii kolejowych, którego wprowadzenie doprowadzi, ich zdaniem do likwidacji linii kolejowych, zamykania posterunków i zwolnień pracowników.

Przedstawiciele Sekcji Zawodowej Infrastruktury uważają, że zarząd PKP PLK szuka oszczędności w kosztach zatrudnienia pracowników poprzez likwidację dodatkowego urlopu, posiłków regeneracyjnych, sprowadzenie gratyfikacji finansowej z okazji Święta Kolejacza do zapisu papierowego i przeniesienie terminu płatności z tego tytułu z grudnia br. na pierwszy kwartał 2005 r., wprowadzenie systemów czasu pracy i okresów rozliczeniowych niekorzystnych dla pracowników.

Związkowcy domagają się m.in. zawarcia zakładowego układu zbiorowego pracy, utrzymania wszystkich przywilejów pracowniczych, zwiększenia środków finansowych na modernizację ruchu, utrzymania dotychczasowej ilości linii kolejowych oraz przekazania z budżetu państwa na rok 2005 kwoty nie mniejszej niż 550 mln zł na finansowanie inwestycji i modernizację linii kolejowych.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

NUMER 608 ZAMKNIĘTO 7.10.2004 r.

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PKO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542